

W obronie Piękna

W obliczu unicestwiania twórczych myśli i dorobku nagromadzonego przez tysiąclecia, pragnę nie dopuścić do całkowitego wyniszczenia w umysłach i sercach ludzkich wartości jaką jest wrażliwość na *Piękno* i problemy egzystencjalne. Marzę, aby każdy człowiek poczuł się stałym ogniwem w łańcuchu wszechświata ze świadomością zależności od harmonijnego współlistnienia z uszanowaniem boskości wszystkich istot, niezależnie od płci, ras i światopoglądów.

Do obrony Piękna używam jak najprostszych środków: farby i pędzla. Jest to broń wypróbowana przez wieki i po dziś dzień sprawdza się najskuteczniej. Przeróżne, czasem szokujące eksperymenty techniczne i formalne muszą ustąpić miejsca tradycyjnym technikom.

Staram się w sposób prosty i czytelny z odrobiną metafory i symboliki, przekazać odbiorcom wieloznaczność myśli, pobudzając do refleksji z prowokacją do wielokrotnego obcowania z obrazami, które emanują pozytywną energią. Odwracam się od modnych obecnie działań ukierunkowanych na szokowanie skandalem, demolowanie zastanych wartości, niszczenie autorytetów oraz kreowanie antysztuki jako najwyższego kunsztu XXI wieku. Zdecydowanie odcinam się od powyższych działań, które pobudzają mnie od lat do wzmożonego uporu w marszu pod prąd, aby dotrzeć do wielkości, jaką osiągnęli Wielcy Mistrzowie.

To przesłanie jest głównym motorem napędzającym moją pasję malarską. Pomaga mi ono w zmaganiach z warsztatem pędzla i palety, kiedy tworzę dzieła z miłości do otaczającego piękna, którym jest przestrzeń ziemsko-niebiańska z elementami przyrody oraz ludzi przepełnionych refleksją nad małością egoistycznych postaw indywidualistów nastawionych na karierę „po trupach” nie oglądających się na pobożowisko zniszczonych fundamentów pod autentyczne talenty. Od najmłodszych lat obcowałem z pięknem Lubelszczyzny. Dorastałem wśród łąnów zbóż z chabrami, rumiankami i kąkolami, wąwozami, pachnącą gryką, niebieskim lnem, pooranymi ścierniskami, rosochatymi wierzbami, torfowiskami i łąkami zamkniętymi po błękitny horyzont.

To *Piękno* było wielokrotnie motywem i natchnieniem dla kilku tysięcy obrazów. Ratowałem zeschnięte kwiaty, chleb, kopry, stare gary, gnijące cebule i czosnki, aby wykorzystać je w moich kompozycjach dla potomnych. To wszystko urastało w wizjach do symbolu nieprzemijających wartości takich jak: ziemia, woda i ogień.

Aby móc wyrazić czytelnie swój bunt środkami malarskimi, musiałem przejść mozolną edukację: studia z natury, wnikliwe obserwowanie zjawisk, szkicowanie, opanowanie konstrukcyjnych zasad kompozycji, transponowanie trójwymiarowych przestrzeni i brył, zasady perspektywy, anatomii i techniki malarskiej. Tylko dzięki rzetelnie opanowanemu warsztatowi można tworzyć cudowności wzbudzające zachwyt masowych odbiorców.

Tę broń w walce o trwałość *Piękna* poddaję ciągłemu hartowaniu poprzez powroty do obserwacji życia i natury, która jest niewyczerpanym źródłem inspiracji.

Moda przemija PIĘKNO pozostaje

STANISŁAW MAZUŚ



Stanisław Mazuś

www.mazus.pl

Urodzony w 1940 roku w Lublinie. W latach 1961-1967 odbył studia na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, zakończony dyplomem na pracowni prof Eugeniusza Eibischa. Dwukrotny stypendysta Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Od 1967 roku bierze udział w międzynarodowych, ogólnopolskich i okręgowych konkursach, plenerach, wystawach. Zorganizował ponad 200 wystaw indywidualnych w kraju, m.in.: w Lublinie, Mikołowie, Siedlcach, Krakowie, Radomiu, Zamościu, Rzeszowie, Szczecinie, Kołobrzegu, Zielonej Górze, Poznaniu, Tychach, Katowicach, Bytomiu, Warszawie, Sopocie, Bielsku-Białej, Białymstoku, Gorzowie Wielkopolskim, Wrocławiu, Białej Podlasce, Łodzi, a także za granicą: w Sofii, Pradze, Sztokholmie, Wiedniu, Komarnie, Aix-les-Bains, Mediolanie, Nowym Jorku, Waszyngtonie i Bratysławie.

Brał udział w prezentacjach sztuki polskiej za granicą, m.in. w Miskolcu, Madrycie, Moskwie, Ostrawie, Budapeszcie, Sofii, Zagorie, Karlowych Warach, Paryżu, Bayreuth, Ułan Bator, Barcelonie, Bratysławie, Pradze, Atenach, Berlinie, Beuningen.

Prace znajdują się w zbiorach instytucji państwowych, muzeach, kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą, m.in. w Galerii Uffizi we Florencji.

Jest laureatem wielu znaczących nagród i wyróżnień.

Na pierwszej stronie: *W błękitnie*, 69x54 cm, 1979 r.

Powyżej: *W gorącości*, 30x40 cm, 2002 r.

Galeria Sztuki Współczesnej Chłodna 20

Chłodna 20

styczeń / luty 2013

Wydawca: Suwalski Ośrodek Kultury, Suwałki, ul. T. Noniewicza 71, tel. +87 566 42 11

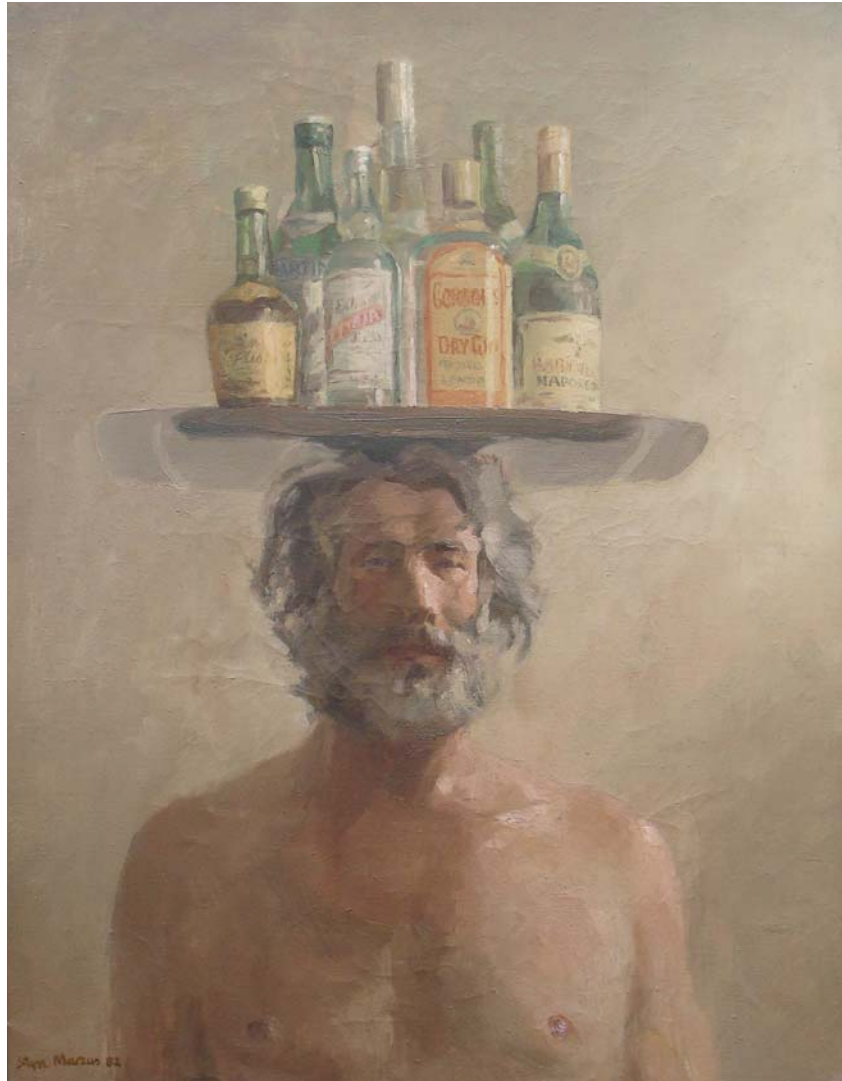
www.soksuwalki.eu

Projekt graficzny: Andrzej Zujewicz. Opracowanie komputerowe: Tomasz Folta

Komisarz wystawy: Andrzej Zujewicz



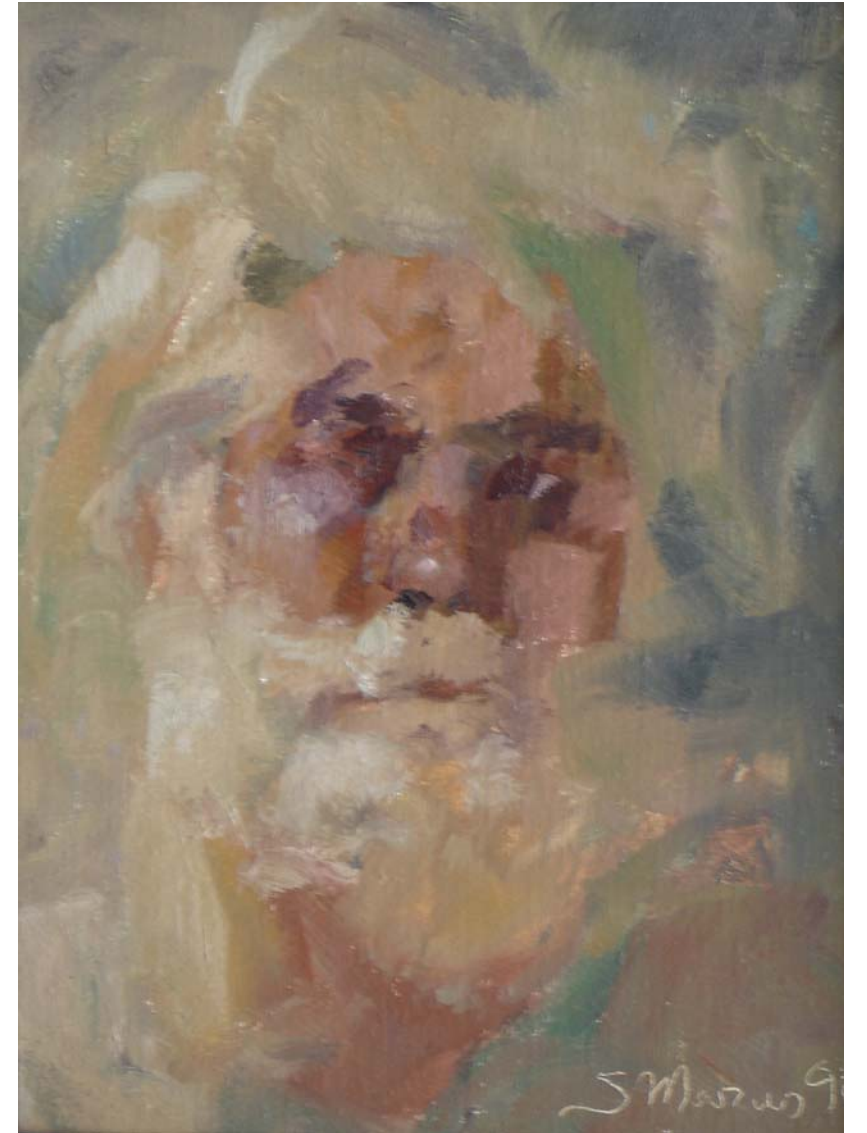
Stanisław Mazuś
malarstwo



Bachus, 90x70 cm, 1982 r.



Autoportret w kapeluszu, 58x31 cm, 1988 r.



Autoportret powypadkowy, 40x30 cm, 1996 r.